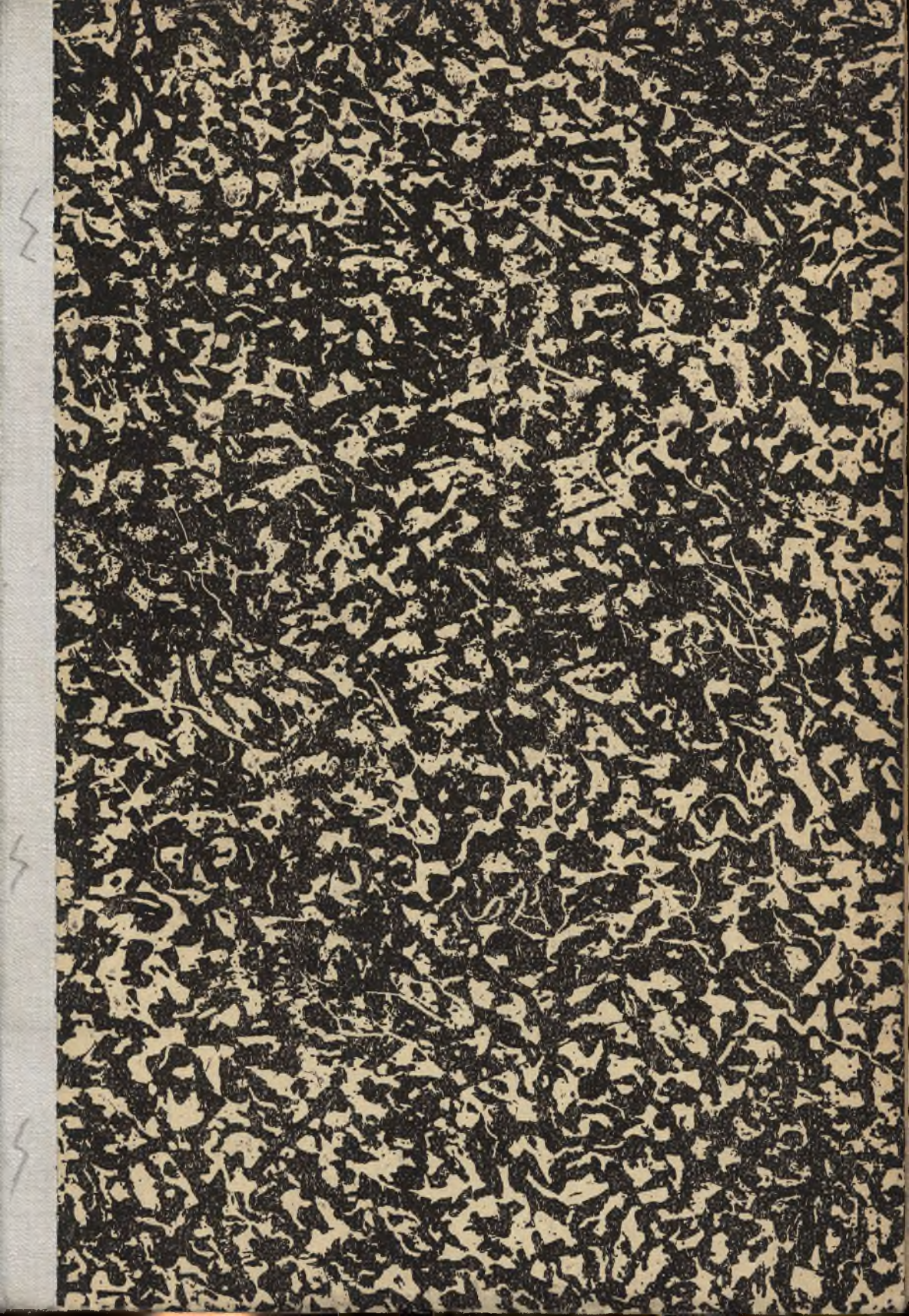






Pracownia Śląska

4825/62

2350. 1926-28
II

Pracownia Śląska

Sprawozdanie

z działalności Związku
metalowców, hutników, robotników fabrycznych
i pokrewnych zawodów

Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

za czas

od 1926-1928 r.



VI. Walne Zebranie w Król. Hucie
w dniu 29-go września 1929 roku.

4825/
/62

21721 II

II

°1926-28

X-53290
21721 II

°1926-28

Walli's Nr.
Svíglochovice

ul. Růma 4

11.4.61 [8.-27]



[8.-]

X-53290
21721 II

Pracownia Śląska



1926-1928

[8,7]

Sprawozdanie

z działalności Związku Metalowców, hutników, robotników fabrycznych i pokrewnych zawodów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego za czas od 1926—1928 roku.

Poraz szósty zjechali się delegaci z całej Rzeczypospolitej Polski, aby wspólnie obradować nad dalszą pracą dla rozwoju Związku Metalowców. Przeszłe Walne Zebranie odbywało się w chwilach przełomowych dla życia politycznego, tak samo dla życia gospodarczego zwłaszcza dla hut żelaznych w sprawie ośm godzinowego dnia pracy. Przed oczami delegatów na ostatnim walnym zebraniu przesuwały się obrazy minioniej przeszłości, obrazy walk o byt robotnika. Sądżono przeszłość, wypowiadano zdanie o przyszłości. Zdania te były zdrowe, nie zamglone zagwoźdżoną głową teoryfikacyjnej. Patrano rzeczywistości w oczy śmiało i z niej brano naukę. Zebrani delegaci starzy szermierze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, którzy pomimo ciężkich chwil, stali wiernie przy sztandarze ruchu narodowego, zdawali sobie sprawę, że za zadanie jakie powierzono Zarządowi Głównemu do spełnienia biorą część odpowiedzialności za jego wykonanie wobec robotnika.

Odbierając z rąk Waszych powierzone nam kierownictwo Związku Metalowców Z. Z. P. jako cząstki całego ruchu narodo-robotniczego byliśmy przekonani, że czeka nas ciężkie i wielkie zadanie do spełnienia obowiązków nadanych nam przez walne zebranie. Lecz nie traciłszy ducha. Wiedzieliśmy, że najkrytyczniejsze chwile narodowy ruch robotniczy już przeszedł. Robotnik zaczął przychodzić do przekonania, że nie wolno mu oddawać na pastwę siebie samego i swej

Ojczyzny na pastwę niesumiennego kapitalizmu. Robotnik przyszedł do przekonania, że jeżeli organizacje zawodowe a zwłaszcza Z. Z. P. mają wypełnić włożone na nich obowiązki walnego zebrania o polepszenie bytu robotnika tak pod względem poprawy zarobków, przywrócenia dla całej warstwy pracującej ośm godzinowego dnia pracy, lepszej obrony życia i zdrowia robotnika w warsztatach pracy, zwłaszcza w ciężkim przemyśle, to potrzeba do tej walki siły związków zawodowych, potrzeba zwartego szeregu tej warstwy pracującej. To też niedługo po walnym zebraniu wydaliśmy apel do wszystkich zarządów filijnych do wspólnej pracy nad uświadomieniem robotników do zrzeszania się w organizacjach zawodowych, a zwłaszcza w Z. Z. P. jako organizacji wypróbowanej w walce o byt robotnika.

Apel nasz nie pozostał głosem wołającym na puszczy. Wy Szanowni Delegaci jako i całe zarządy filijne zabrały się do pracy intensywniej celem organizowania tych, którzy dotąd zdala stali od organizacji, jako i do wprowadzenia w szeregi organizacyjne tej braci, która dla jakichkolwiek nieraz nieuzasadnionych powodów opuściła szeregi organizacyjne. Zarząd Główny widząc jak szeregi organizacyjne się wzmagają, zajął się do zrealizowania postawionych postulatów na walnym zebraniu. Związek Metalowców posiadając druha prezesa w Komisji Ankietowej którą Rząd w styczniu 1927 roku powołał do życia celem zbadania stosun-

ków w całym przemyśle polskim a zwłaszcza na Śląsku, mógł śmiało wystąpić do Pracodawców jako i do Rządu celem wolnego zlikwidowania przedłużenia czasu pracy który niby zhora ciążyła jeszcze w całości w hutach żelaznych, częściowo w hutach metalowych. Byliśmy przekonani, że natrafimy na tym polu na ciężką walkę z pracodawcami. Atoli dzięki rozumnej taktyce Związku Metalowców Z. Z. P. udało się przekonać Komisarza Demobilizacyjnego pana Galotę, że na mocy sprawozdania przez Komisję Ankietową po zbadaniu stosunków w ciężkim przemyśle jest możliwość przywrócenia ośm godzinnego dnia pracy bez poniesienia szwanku życia gospodarczego dla przemysłu.

Rozpoczęły się tedy nieraz długie konferencje czy to z pracodawcami bądź to z panem Komisarzem Demobilizacyjnym celem przesunięcia pojedynczych warsztatów pracy na ośm godzinny dzień pracy.

Ile konferencji pod względem przywrócenia ośm godzinnego dnia pracy odbyto możecie Szanowni Delegaci stwierdzić w dalszym cyfrowym naszym sprawozdaniu.

Atoli praca ta nasza i Wasza nie pozostała bez owocu. Wysiłki nasze wspólne zostały uwieńczone pomyślnie dla całej warstwy pracującej. Stojąc dziś przed Wami na Walnem Zebraniu dumni jesteście z tego, że powierzone nam dzieło wykonaliśmy. Dziś nikt już nie mówi o przedłużeniu czasu pracy na Śląsku. Wprawdzie panują w niektórych warsztatach pracy pewne niedomagania pod względem przerw odpoczynkowych, lecz i te niedomagania z biegiem czasu muszą być usunięte.

Atoli pragnąc utrzymać ośm godzinny dzień pracy, musimy stać zważem szeregiem w organizacjach zawodowych. Jesteśmy obecnie świadkami kryzy gospodarczej w hutach żelaznych. Czy kryza ta jest uzasadniona, czy ona jest zamachem na ośm godzinny dzień pracy dotąd nie stwierdzono.

Przystępujemy teraz do dania Wam sprawozdania pracy naszej na polu ośm

godzinnego dnia za ubiegłe lat trzy, jak i osiągniętych podwyższenia zarobków w tym okresie trzechletnim.

Ostatnie sprawozdanie na Walnem Zebraniu 1926 roku powiada: że rok 1925 zakończyliśmy zatwierdzeniem przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które w dniu 19. grudnia 1925 roku zatwierdziło wyrok Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej z dnia 2. października 1925 roku, który opiewał, że zarobki przy skróconem czasie pracy (który już następował w hutach metalowych) nie śmiały być niższe które pracodawcy pragnęli skrócić o 20%, z powodu skróconego czasu pracy.

Rok 1926.

W dniu 9-go stycznia 1926 r. stawiono wniosek do Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej o podwyższenie zarobku dla robotników zatrudnionych w ciężkim przemyśle. Ponieważ w Kom. Pojedn. i Arbitr. nie doszło do porozumienia, a przewodniczący p. N. wstrzymał się od głosowania została sprawa odroczone.

W dniu 18-go stycznia 1926 obradowała Komisja Pojedn. ponownie i wydała orzeczenie, że podwyższa się zarobki dla górników o 5%, a dla hut żelaza i metalu sprawę odroczone.

Na posiedzeniu Zespołu Pracy w dniu 12. marca 1926 r. uchwalono wypowiedzieć umowę zbiorową i zażądać podwyższenia zarobków, oraz dodatków wyrównawczych dla fachowców i robotników.

Ponieważ pomiędzy stronami nie osiągnięto zgody została sprawa przekazana do Komisji Pojedn. i Arbitr. i była rozpatrywana w dniu 5-go maja 1926 r.

Komisja Pojedn. i Arbitr. orzekła, że zarobki podwyższa się o 4%. Przeciw orzeczeniu wniesiony został protest. W tym czasie nastąpiła pewna zmiana i orzeczenie z dnia 5-go maja nie zostało zatwierdzone.

Ponowne wypowiedzenie umowy zbiorowej nastąpiło w dniu 4-go czerwca 1926 r. Na układach z pracodawcami żądano ponownie podwyższenia zarobków ogólnie dla wszystkich robotników. Mimo

słusznych żądań ze strony pracobiorców, sprawa nie została załatwiona.

Zespół Pracy był zniewolony odwołać się do Kom. Poj. i Arbitr. o rozstrzygnięcie. Sprawa była rozpatrywana w dniu 8-go czerwca 1926 r. przez Kom. Poj. i Arbitr., która wydała orzeczenie, że zarobki podwyższa się o 10% dla ciężkiego przemysłu.

To orzeczenie zostało zatwierdzone i obowiązywało aż do 2-go sierpnia 1926 r.

Nie załatwiona była sprawa 8 godz. dnia pracy. Tu trzeba było dołożyć sił, ażeby robotnik śląski był na równi z innymi dzielnicami traktowany. Atoli tu trafiliśmy na największy opór ze strony pracodawców a częściowo i Rządu.

Pracodawcy swojemi memorjałami wysłanymi do Rządu oraz przy pomocy Lewiatanu, starali się uniemożliwić zaprowadzenia 8 godz. dnia pracy.

Na układach w dniu 13-go sierpnia 1926 r. żądano podwyższenia zarobków. Pracodawcy żądali obniżenia zarobków o 5% oraz wprowadzenia w górnictwie efektywnego 8 godz. czasu pracy. Takie wnioski musiały wywołać pewne oburzenie w załogach. Zespół Pracy korzystając z prawa mu przysługującego, odwołał się do Komisji Poj. i Arbitr. W tej sprawie odbyło się posiedzenie Komisji w dniu 27-go sierpnia 1926 r. Komisja Poj. i Arb. nie wydała swego orzeczenia ponieważ p. przewodniczący wstrzymał się od głosowania i zatem sprawa nie została załatwiona.

Na mocy tego, że sprawa podwyższenia zarobku nie jest ostatecznie załatwiona, oraz, że pracodawcy żądali przedłużenia czasu pracy, załogi podniosły głos protestu i żądały zwołania Kongresu rad załogowych w dniu 1-go września 1926 r.

Kongres sam był bardzo wzorowy, co świadczyło, że radcy załogowi zdawali sobie sprawę z tego, co to jest strejk. Mimo wielkiego naprężenia w załogach strejku nie uchwalono, lecz odwołano się do czynników miarodajnych z rezolucją oznaczeniem czasu odpowiedzi.

Władze zrozumiały, że robotnik od swych żądań nie odstąpi i bronić jest go-

tów ich do ostateczności. Władze czuły się tedy zniewolone zwołać nadzwyczajną Komisję, która miała za zadanie załatwienie sporu. Jako przewodniczącego zamianował Rząd p. inż. Gallota, który załatwił sprawę połowicznie, to znaczy, że górnicy otrzymali podwyżki 8% a huty żelaza i metalu zostały odroczone na czas późniejszy.

Odroczona sprawa hut żelaznych i metalowych przez p. inż. Galota przyszła pod obrady w Komisji Arbitrażowej w dniu 30-go września 1926 r. i zostały zarobki podwyższone dla hut żelaza o 4%, dla hut metalu o 6% i to od 1-go października 1926 r.

Tutaj należy przypomnieć słowa (ceny utrzymam, do zwyżki cen nie dopuszczę) a mimo to, musieliśmy stwierdzić wzrost drożyzny, co spowodowało zażądać podwyżki zarobków.

Zespół Pracy stawił wniosek o dalszą podwyżkę według wskaźnika drożyznianego i to od 1-go grudnia 1926 r. Pracodawcy na układach 12. grudnia 1926 r. oświadczyli, że żądania są nie usprawiedliwione. Zatem musiała znów Kom. Poj. i Arbitr. spór załatwiać.

Na posiedzeniu w dniu 15-go grudnia 1926 r. wydała Kom. Poj. i Arbitr. orzeczenie, że podwyższa się zarobki i to od 1-go grudnia dla hut żelaza o 5%, dla hut metalu o 6%.

Pracodawcy jak zwykle tak i tym razem zrobili protest o niezatwierdzenie orzeczenia. Mimo protestu zostało orzeczenie zatwierdzone i obowiązywało z dniem 1-go grudnia 1926 r.

Rok 1927.

Z początkiem miesiąca stycznia uregulowaliśmy sprawę poprawy zarobku dla robotników zatrudnionych w tartakach zapoczątkowaną już w roku ubiegłym. Przy obopólnym porozumieniu uzgodniono podwyższyć zarobki o 5% od 1. stycznia 27.

W dalszym ciągu przeprowadzono poprawę zarobku dla robotników komunalnych od 1. lutego o 10%.

Sprawa zaprowadzenia 8 godz. czasu pracy stała się z nowym rokiem coraz

to aktualniejsza temwięcej, że na niemieckiej części G. Śląska przesunięto wysokie piece na 8 godz. Związek nasz zwracał się kilkakrotnie do Komisarza Demobilizacyjnego z żądaniem zaprowadzenia 8 godz. czasu pracy. Rozporządzenie ministerjalne dało dosyć długo na siebie czekać i robotnicy zniescierpliwieni, rozpoczęli z dniem 1. kwietnia strejk na wysokich piecach. Ostatecznie z dniem 1. maja przesunięto robotników zatrudnionych przy produkcji surowca na wysokich piecach na 8 godz. czas pracy.

Sytuacja w przemyśle w pierwszym kwartale 1927 r. się poprawiła. Produkcja stale wzrastała. Zabezpieczeniem rynku wewnątrz kraju zajął się syndykat hut żelaznych i akcja ta pomyślnie się rozwijała. Zapotrzebowanie w kraju stale wzrastało. W dodatku Ministerstwo kolei zamówiło około 200.000 t. szyn kolejowych. Zbyt cynku pomimo niezawarcia traktatu handlowego z Niemcami wzrósł w pierwszym kwartale 1927 r. o 70% w przeciwieństwie w I. kwartale 1926 r. Pomimo dobrej konjunktury i wzmożenia się produkcji zarobki stawały się z dnia na dzień niewystarczalne temwięcej, że drożyzna w życiu codziennem wzrastała. Robotnicy pracujący w akordzie pomagali sobie w ten sposób, że więcej produkowali o ile im stosunki na to pozwalały i tem sposobem osiągalni wyższy zarobek. Inaczej było z dzionkarzami. Przez ostatnio osiągnięte poprawy zarobków porobiły się wielkie dyferencje pomiędzy jedną i drugą grupą. Zarobek sam dla dzionkarzy był niewystarczający. Bardzo często słuchoać musieli przedstawiciele organizacji od pracodawców przy układach słowa, że zarobek przeciętny w hutach żelaza wynosi 10—12 zł. Atoli biorąc stosunki dzionkarzy pod uwagę, sprawa wykazywała zupełnie coś przeciwnego. Dlatego Związek nasz wypowiedział w kwietniu 1927 r. zarobki w ciężkim przemyśle. Nie poszliśmy po linii żądania poprawę zarobków w procentach, ponieważ przeszłość wykazała jak już zaznaczyliśmy, że przez to coraz to większe rozpiętości pomiędzy jedną i drugą grupą, się czyni i niektóre

grupy bywają poszkodowane. Zażądaliśmy więc nie poprawy w % lecz w pewnej kwocie pieniężnej, celem podzielenia na poszczególne grupy. Słyszac przy układach zarzut, że akordowi robotnicy mają sposobność zarobić ponad taryfę, wobec tego zażądaliśmy dla wszystkich robotników niezatrudnionych w akordzie a pracujących w hutach żelaznych 0,75 zł na każdego robotnika za każdą przepracowaną dniówkę. Dla robotników w hutach metalowych zażądaliśmy dla każdego robotnika za każdą dniówkę 1,00 zł, ponieważ zarobki tychże robotników o wiele niższe są niżli robotników hut żelaznych.

Jak zwykle, pracodawcy odrzucili przy układach żądanie nasze wobec tego spór rozstrzygała Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa w dniu 21. maja 1927 r. Ponieważ dawniejszy przewodniczący Komisji Poj. i Arbitr. nadradca górniczy p. Noakowski objął stanowisko dyrektora w przemyśle, przeto wybrano nowego przewodniczącego i to sędziego sądu okręgowego w Katowicach p. Maciejewskiego, który po raz pierwszy rozstrzygał żądanie poprawy zarobków. Komisja zawyrokowała, że od 1. czerwca należy się 0,75 zł dla hut żelaza jak wyżej podano czyli żądanie w tym wypadku zostało całkowicie uwzględnione. Sprawa poprawy dla hut metalu została przekazana ponownie stroną do rozpatrzenia w przeciągu dni 14. Robotnicy hut metalu zostali pomimo tak niskich swych zarobków przez to bardzo poszkodowani. Winę w tym wypadku ponoszą robotnicy sami, gdyż są z wszystkich gałęzi przemysłu najmarniej zorganizowani, są właśnie robotnicy w hutach cynkowych.

Podziałem 0,75 zł dla hut żelaza uskutecznił wydział fachowy i wyrównał w wielkiej mierze dyferencje pomiędzy grupami. Jak zwykle pracodawcy starają się ominąć każdy wyrok i na swą stronę tłumaczyć. Tak też i w tym wypadku.

Mianowicie ostatni wyrok powiada, że 0,75 zł należy się robotnikom niezatrudnionem w akordzie i zatrudnionem w hutach żelaznych. Trzymali się ściśle litery wyroku. Przemysł nasz dzieli się na róż-

ne gałęzie, dla których niema specjalnych taryf płacy, n. p. przemysł chemiczny O. E. W. Koksownie wolne. Dla wymienionych Związek Pracodawców nie wypłacił owej poprawy zarobku i dopiero wyrokiem Komisji Pojednawczej został do tego później zmuszony. W konsekwencji owego wyroku wykazało się, że w niektórych wyżej wymienionych hutach zaszły poważne komplikacje na temat przyznania owych 0,75 zł. Sztucznie utworzone akordy nie pozwalały robotnikom zarobić ponad 25% zarobku taryfowego. Uważaliśmy więc owych robotników jako nieakordowych żądając dla nich owej poprawy wyrównawczej. Trafiliśmy na ostry opór ze strony pracodawców dopiero kilkadniowe strejki np. w hucie Rütgersa, Koksowni Wolfgang, Koksowni Gotthard zmusiły pracodawców do wypłacenia w rachubę wchodzących robotników poprawy wyrównawczej względnie normowania umów akordowych przy uwzględnieniu ostatniej poprawy. Reasumując krok powzięty przez nasz Związek dał wyniki dobre, gdyż wyrównano zarobki nie pracujących w akordzie i automatycznie marne zarobki akordowych robotników postawiono na odpowiedni lepszy poziom. W hutach metalu przyznano tylko 0,40 zł dodatku dla niezatrudnionych w akordzie. Ponieważ akordy w hutach metalu były bardzo niskie a więc robotnicy nie mieli możliwości zapracować sobie coś ponad taryfę i pracodawcy nie uwzględnili słusznych żądań, robotnicy więc samowolnie zastosowali bierny opór t. j. pracowali przepisowe 8 godz. Huty cynkowe zaczęły tracić na produkcji, albowiem piece cynkowe musiały być opalane aczkolwiek nie produkowano w odpowiedniej mierze. Pracodawcy pod takim wpływem starali się uwzględnić żądanie robotników ażeby tylko jak najwcześniej przystąpić do normalnej pracy. Przyznano więc na drodze ugodowej poraz pierwszy od szeregu lat dla hutników cynko-

wych 0,70 zł dla podziału dla resztę robotników 0,40 zł bez względu czy pracują lub nie pracują w akordzie.

W miesiącu czerwcu wysłał nasz Związek dwa memoriały do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z żądaniem ostatecznego zaprowadzenia 8 godz. dla hut żelaza i metalu.

W drugiej połowie 27 r. drożyzna wykazywała poważny wzrost cen. Co prawda wskaźnik drożyzniany wydany przez Urząd Statystyczny wykazywał spadek drożyzny. Drożyzna w życiu praktycznym wykazywała coś przeciwnego. Powodem tego jest, że Urząd Statystyczny oblicza budżet rodziny robotniczej na zupełnie starych zasadach, który na obecny czas nie może być miarodajny. Związek nasz szedł w tym kierunku ażeby Urząd Statystyczny wziął za normę obliczenia wskaźnika podstawę nowoczesną przyjętą przez inne Państwa.

Ażeby częściowo wynagrodzić robotnikom krzywdę wypowiedział z dniem 1. września Związek nasz ponownie zarobki żądając dla całego przemysłu poprawę. Powodem wypowiedzenia był jak wyżej drożyzna w życiu realnym bardzo poważny wzrost produkcji, która w porównaniu roku 1926 wzrosła w hutach żelaznych o 75%. Zresztą walne zebrania poszczególnych Spółek Akcyjnych wykazywały że Przemysł za zeszły rok sprawozdawczy oprócz funduszy zarezerwowanych na cele inwestycyjne wypłacał dywidendy 5 do 7%. Pierwsze układy z Pracodawcami się rozbiły wobec czego pokierowaliśmy spór przed Komisję Pojedn. i Arbitrażową. Za interwencją Komisarza Demobilizacyjnego p. inż. Maskiego odbyły się ponowne układy z pracodawcami na których po obojłnem porozumieniu podwyższono zarobki od 1. października we wszystkich gałęziach przemysłu o 5%. Ponieważ między płacami dla 8 godz. i 10 godz. dnia pracy wykazały się dyferencje uzgodniono więc jednakowe płace dla wszystkich.

Przywrócenie 8 godz. dnia pracy.

Ogrom pracy nasz Związek położył w sprawie przywrócenia 8 godz. dnia pracy w hutnictwie Województwa Śląskiego. Przemysł nasz, jak już zresztą przy ostatnim sprawozdaniu naszej czynności podkreślaliśmy jest zmuszony z przemysłem, w szczególności niemieckim konkurować. Na niemieckiej części G. Śląska przedłużono w grudniu 1923 r. czas pracy na 10 godz. co oczywiście musiało wpłynąć na nasz stosunkowo skomplikowany przemysł w młodym państwie Polskim. Przedłużono ostatecznie i u nas czas pracy i to od 18. lipca 1924 r. Trudno było nam napowrót zdobyć 8 godz. dzień pracy temwięcej, że Niemcy nie myślą zaprowadzić napowrót 8 godz.

W roku 1927 wysłaliśmy trzy memorjały do Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. żądając napowrót zaprowadzenia 8 godz. dnia pracy. I organizacje niemieckie w Niemczech zaczęły podejmować kroki w sprawie likwidacji 10 godz. dnia pracy. W Niemczech ukazało się w lipcu 1927 r. rozporządzenie ministra pracy, że z dniem 1. I. 1928 r. zaprowadzić się ma 8 godz. dzień pracy dla piecy martynowskich, młotowni, prasowni, walcowni i t. d. Zaczęto i u nas robić pod tym względem ze strony organizacji przygotowania. Odbyły trzy Kongresy Rad Zakładowych na których główne referaty wygłaszał przedstawiciel Związku Metalowców Z. Z. P., Kongresy stanowczo zażądały zaprowadzenie 8 godz. dnia pracy z miesiącem styczniem 1928 r., w przeciwnym razie wstępuje się do samoobrony t. j. do strejku. Sytuacja z dnia na dzień się zaostrzyła. Skutek protestów przemysłowców na stronie niemieckiej wobec rozporządzenia Ministra Pracy Rzeszy Niemieckiej zostało rozporządzenie te do 1. kwietnia 1928 r. odroczone. Rząd polski znalazł się w poważnem kłopotcie. Widmo strejku na

G. Śląsku, a z drugiej strony poważny opór pracodawców wobec zaprowadzenia 8 godz. dnia pracy, mógł wstrząsnąć życiem gospodarczem. Związek nasz wysłał wobec naprężonej sytuacji delegację do Ministerstwa w Warszawie, ażeby na miejscu omówić kwestję. Zabiegi nasze zostały uwieńczone częściowym skutkiem, gdyż w dniu 23. XII. 1927 r. wydał Minister Pracy obwieszczenie według którego przeprowadzono na 8 godz. dzień pracy stałownie, odlewnie stali, generatory, bajcownie, cynkownie w hutach cynkowych, młyny, fabryki szamotu, kotłownie. Oprócz tego pewna część robotników w fabryce ołowiu i srebra w Strzybnicy.

Pracodawcy ze wszelkich sił starali się ominąć rozporządzenia tłumacząc je sobie w swój sposób. Mianowicie wspomnianym obwieszczeniu mówi się o „bezpośrednio zatrudnionych robotnikach“. To właśnie dało możliwość pracodawcom przesunąć jak najmniej robotników na 8 godz. dzień pracy. Przegrupowano n. p. tylko pierwszego robotnika, lecz pomocnika aczkolwiek w tych samych warunkach pracował, nie przegrupowano tłumacząc to tem, że on nie ma wpływu na proces produkcji. Wielkie rozgoryczenie przyniosła tego rodzaju taktyka pracodawców. Na tem tle wybuchały strejki, i Komisarz Demobilizacyjny p. Gallot, zresztą niedawno piastujący swój urząd miał bardzo trudną pracę z likwidowaniem owych zatargów. Na propozycję naszego przedstawiciela utworzono komisję, która w rachubę wchodzące zakłady objeżdżała i na miejscu badała sprzeczne kategorie. Komisarz Demobilizacyjny objeżdżał razem z Zespołem Pracy wszystkie huty. W owej komisji brał nasz Związek wybitny udział. Po objeździe wszystkich hut znów sporo kategorii przesunięto na 8 godz. dzień pracy. Pracodawcy chwyтали

się wszelkich sposobów ażeby zbrzydzić robotnikom 8 godz. dzień pracy. Mianowicie wydali do wszystkich hut okólnik w myśl którego płaci się tym robotnikom przesuniętym na 8 godz. tylko 8 godz. t. j. 20% mniej. I znów tu w tym wypadku nasz Związek wysłał telegraficzny protest do Rządu w którym zwrócił uwagę, że takie postępowanie jest niewłaściwe, ponieważ mamy specjalne tabele płac dla robotników pracujących na 8 i 10 godz. a nie godzinowe płace. Zresztą gdy robotnicy przeszli na 10 godz. czas pracy, nie otrzymali żadnej podwyżki aczkolwiek byli zniewoleni pracować 2 godz. dłużej. Takie traktowanie sprawy przyczyniło się do większego zaognienia już tak zdenerwowanych umysłów robotnika. Ministerstwo wydało zarządzenie, że nie wolno obniżać płacy robotników przesuniętych na 8 godz. dzień pracy. Pracodawcy chcąc nie chcąc musieli się do owego rozporządzenia zastosować i nadpłacić zaległości.

Robotnicy widząc w tem okresie czasu skuteczną obronę naszego Związku, zaczęli się organizować. Niemieckie Związki traciły coraz to więcej członków, gdyż robotnik widział, że w Polsce może mieć tylko polska organizacja głos decydujący.

Za staraniem naszego Związku zaprowadzono dla wszystkich robotnic ciężkiego przemysłu w sobotę 8 godz. dzień pracy. Znowu pracodawcy przez niezapłacenie robotnikom całkowitej dniówki lecz tylko 8 godz. chcieli zniechęcić robotnice do pracowania w sobotę 8 godz. temwięcej, że zarobek owych robotnic jest bardzo niski. Dopiero petycja naszego Związku wysłana do Komisarza Demobilizacyjnego przywróciła stan normalny.

Z końcem marca 1927 r. zapadł dla niem. części G. Śląska wyrok w sprawie czasu pracy. Wyrok pod względem czasu pracy nie przyniósł żadnych zmian. Przegrupowano tylko około 50 robotn. w całym przemysłe niem. G. Śląska. Natomiast zaprowadzono 9½ godz. dzień pracy i przepracowane godz. ponad 8 godz. wynagrodzono dodatkiem 25%. Wyrok ten znów dał argumenty naszym pracodaw-

com przeciw zaprowadzeniu 8 godz. dnia pracy, gdyż na niem. części G. Śl. nie zaprowadzono 8 godz. Z drugiej strony dosyć dziwne stanowisko zabierały Związki na niemieckiej części G. Śl. Kiedy Zespół Pracy Woj. Śl. urządzał Kongresy Rad Zakł., wysyłał memoriały do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i kilkakrotnie wyjechał do samego Ministra, ażeby osobiście jego poinformować o faktycznem stanie sprawy, Związki niemieckie po stronie Śląska niemieckiego wogóle nie wykazały jakieśkolwiek nawet zainteresowanie dla tak ważnej rzeczy jakim jest 8 godz. dzień pracy. Na wniosek naszego Związku Zespół Pracy uchwalił zaprosić kierowników Związków z niem. części G. Śl. na wspólne posiedzenie ażeby omówić dalszą taktykę celem osiągnięcia 8 godz. dnia pracy, a z drugiej strony pobudzić Zespół Pracy po stronie Śląska niemieckiego do intensywniejszej pracy w tej sprawie. Zresztą i Rząd przez Kom. Demobilizacyjnego p. inż. Gallota oświadczył, że czas pracy będzie zachwiany o ile Rząd niemiecki nie zaprowadzi również skróconego czasu pracy. Konferencja wspólna odbyła się w dniu 3. sierpnia 1928 r. w Król. Hucie. Wynik konferencji nie był wogóle zadawalający. Kierownicy Związków niemieckich Śl. Opolskiego w zasadzie uznali pracę około zdobycia 8 godz. dnia pracy w Polsce i wyrażali się bardzo pochlebnie o niej, lecz zarazem oświadczały, że nie można w Niemczech w ten sposób postępować, gdyż byłaby to ruina przemysłu niemieckiego, twierdząc dalej że Rzesza niemiecka utraciła przez podział Śląska poważną część przemysłu, poniosła niepowetowane straty, dlatego interes państwa niemieckiego wymaga przedłużonego czasu pracy. Na koniec jednakowoż oświadczyli, że starać się będą wpłynąć na Rząd niemiecki ażeby ten jak najszybciej zaprowadził 8 godz. dzień pracy. Niestety na tem głośnym oświadczeniu pozostało.

Związek nasz pomimo takiego pojmowania sprawy przez związki niemieckie nie odstąpił od zadania nałożonego nań

przez swych członków. Dalsze rozporządzenie następowało w etapach miesięcznych. Ostatnie rozporządzenie co do 8 godz. dnia pracy ukazało się w dniu 19 października 1928 r. w myśl którego z dn. 15. XI. 1928 r. przegrupowano walcownie, oraz pozostałych robotników w wszelkich oddziałach przerobnych a z dniem 3. XII. 1928 r. wszystkich rzemieślników. Pozostałych zaś robotników z dniem 31. XII. 1928 r. za wyjątkiem tak zwanego pogotowia pracy (straż, portjerzy, szoferzy i t. p.), aczkolwiek nasz Związek stanął na stanowisku, że nie można dopuścić do tego, ażeby pewna część robotników pozostała nadal w 10 godz. dniu pracy. Ministerstwo Pracy i Opieki Społ. nie cofnęło wydanego rozporządzenia, opierając się na ustawie pogotowia pracy w Polsce i w innych państwach.

Wobec tego starano się o osiągnięcie odszkodowania dla pracujących robotników w pogotowiu pracy. Uzgodniono odszkodowania w wysokości 30% za każdą godzinę przepracowaną ponad 8 godz. dla wyżej wymienionych licząc wszystkie godziny jako dodatkowe za specjalnym wynagrodzeniem.

Tak więc z końcem 1928 r. został wprowadzony 8 godz. dzień pracy. Ile pracy poświęcił nasz Związek celem osiągnięcia 8 godz. dnia pracy, najlepszą odpowiedź dają cyfry następujące:

Wysłano memorjałów do Ministr. Pracy i Opieki Społ.: 14. XII. 1926 r., 2. VI. 1927 r., 9. IX. 1927 r., 3. XII. 1927 r., 9. II. 1928 r., 2. VII. 1928 r., — razem 6.

Wyjazdów do Warszawy: 4. VIII. 1925 r., 19. XII. 1927 r., 3. VII. 1927 r., 30. XII. 1925 r. Kraków — razem 4.

Odbyto Kongresów Rad Zakł.: 6. sierpnia 1925 r., 23. listopada 1927 r., 28. grudnia 1927 r., 17. stycznia 1928 r., 1. marca 1928 r., — razem 5.

Od roku 1924 do końca 1928 r. wydało rozporządzeń ministerjalnych 16.

Od sierpnia 1924 r. do końca 1927 r. wydał Komisarz Demobilizacyjny zarządzeń 9.

Od stycznia 1928 r. do końca 1928 r. zarządzeń 56.

Za rok 1928 wysłał nasz Związek do Kom. Demob. listów w sprawie 8 godz. (przegrupowanie niektórych starych kategorii) 189.

Związek nasz objeżdżał wszystkie huty razem z Kom. Demob. celem zbadania niektórych niejasnych kategorii.

Związek nasz w samym tylko 1928 r. odbył z Kom. Demob. 154 konferencji. —

Mamy nadzieję, że robotnik ślaski zrozumie taką pracę, będzie wiernie stał przy Z. Z. P. i starać się będzie wykorzystywać 8 godz. dzień pracy będąc światłym robotnikiem bo to jedynie daje gwarancję utrwalenia 8 godz. dnia pracy w Polsce.

Wobec wzrastającej drożyzny Związek nasz wypowiedział w maju 1928 r. zarobki w przemyśle żelaznym, metalowym i przetwórczym. Pracodawcy jak zwykle przy układach oświadczyli, że o jakikolwiek poprawie zarobku mowy być nie może, gdyż już tak zarobki przewyższają wskaźnik drożyzniany ustalony przez Urząd Statystyczny. W hutach żelaznych żądał nasz Związek 1,— zł. dodatku wyrównawczego na dniówkę dla niezatrudnionych w akordzie. W ten sposób mieli otrzymać właśnie najmniej zarobkujący robotnicy wyrównanie. Spór został wysłany do Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w Katowicach, która zawyrokowała:

od 1 lipca 1928 r. dla hut żelaznych — 1,— zł wyrównanie,

od 1. lipca 1928 r. dla hut metalu — 6% dla wszystkich robotników.

od 1. lipca 1928 r. dla hut przemysłu przetwórczego — 6 % dla wszystkich robotników.

Wynagrodzenie dla monterów pracujących w przemyśle było bardzo niskie i w dodatku stosowano różnice pomiędzy samotnymi i żonatymi monterami. Po odbytych układach w tej sprawie zniesiono te różnice i podwyższono dodatki za wyjazdy o przeciętnie 40% z ważnością 1. września 1928 roku.

Po ukończeniu prac około przyprowadzenia 8 godz. dzień pracy Związek nasz zajął się uregulowaniem zapłaty za czas korzystania urlopu. Mianowicie w myśl u-

mowy taryfowej robotnicy korzystając z urlopu otrzymali tylko zapłatę za czas korzystania z urlopu w swem zarobku taryfowym. Tym systemem poszkodowano bardzo robotników pracujących w akordzie gdyż zarabiali w akordzie n. p. na dniówkę 12.00 zł. korzystając z urlopu natomiast otrzymali tylko swój zarobek taryfowy. Związek nasz stawiał do Związku Pracodawców żądanie, zapłaty przeciętnego zarobku akordowego dla korzystających z urlopu o ile pracują w akordzie. Pracodawcy odrzucili to żądanie wobec czego skierowaliśmy spór przed Komisję P. i Arbitrażową w Katowicach, która też na rozprawie odbytej w dniu 5. grudnia 1928 r. uwzględniła żądanie nasze wydając orzeczenie w myśl którego poczynając od 1. I. 1929 r. robotnicy akordowi otrzymają przeciętny swój zarobek od miesiąca poprzedzającego urlop za czas korzystania z niego. W ten sposób załatwiono korzystnie tak ważną a niesety dotychczas krzywdzącą sprawę umowy taryfowej.

Starając się ażeby zarobki wszystkich gałęzi przemysłu chociaż częściowo dorównywały sobie wzajemnie, Związek nasz stwierdził, że zarobki w przemyśle przetwórczym są w stosunku do zarobków robotników zatrudnionych w innych gałęziach przemysłu niższe, wobec czego wy-

powiedziano zarobki żądając poprawy. Jak zwykle pracodawcy odrzucili żądanie naszego Związku. Skierowano spór do Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w Katowicach która na rozprawie odbytej w dniu 15. I. 1929 r. zawyrokowała podwyższenie zarobków o 6 proc. z ważnością 16. I. 29 r.

Rzemieślnicy w hutach metalu nie otrzymali dodatków jakie otrzymują rzemieślnicy hut żelaza (40 proc.) lecz tylko 20 proc. do swego zarobku podstawowego. Wniesiono żądanie o podwyższenie owego dodatku do 40 proc. lecz pracodawcy kategorycznie odrzucili jakąkolwiek regulację.

Dopiero wyrok Komisji Poj. i Arbitrażowej w Katowicach z dnia 19. I. 1929 r. podwyższył dodatki dla rzemieślników i różnorzędnych fachowców na 40 proc.

Skutkiem wniosku naszego podwyższono w hutach metalu z dniem 1. maja 1929 r. zarobki o 6 proc. W hutach żelaznych wypowiedzieliśmy również zarobki a z początkiem b. r. wysłaliśmy nowy projekt umowy taryfowej. Dotychczas obowiązująca umowa stała się do obecnych czasów nieodpowiednia wobec czego należy uskutecznić jej zmianę.

Oto przegląd pracy za ubiegłe trzy lata na Górnem Śląsku. A teraz rzut oka na inne dzielnice Polski.



Krótki pogląd na ogólne położenie gospodarcze w Województwach Poznańskim i Pomorskiem z punktu widzenia organizacji robotniczej Z. Z. P. za czas od 1925 – 29 roku.

W pierwszej chwili po przewrocie politycznym w maju 1926 r. położenie gospodarcze które już przedtem nie było świetne, znacznie się pogorszyło. Zwolennicy przewrotu oczekiwali bezczynnie z założenymi rękami manny z nieba od nowego rządu. Przeciwnicy natomiast nie pewni jutra, w obawie ażeby wszystkiego nie stracić, nie robili zakupów ani też zamówień na pracę przemysłowcom nie dawali. Stan taki byłby trwał bardzo długo, gdyby szczęśliwy zbieg okoliczności nie przyszedł nam z pomocą. Wielki strajk gór-

ników w Anglii trwający kilka miesięcy, spowodował że dla węgla polskiego powstał wielki rynek zbytu, nie tylko w Anglii, ale także w innych państwach dokąd węgiel angielski wysyłano. Wskutek wysyłki węgla zaczął masowo napływać obcy kapitał do Polski i to było powodem że życie gospodarcze się ożywiło. Niestety nie w takiej mierze jak do tego była okazją, i to wskutek tego że ci od których zależało wykorzystanie tej tak niebywale okazji, nie dorośli zadaniu jakiego się podjęli. Jednakże pomimo rozruttnej gospodarki na

cele nieproduktywne i mniej albo wcale nie potrzebne, życie gospodarcze znacznie się ożywiło, głównie przez to że wierzyciele płacili więcej gotówką, a mniej weksłami.

To też nie dziw że życie gospodarcze przy takim przebiegu płatniczym, zupełnie zamiera. Objaw dotychczas nie bywały że wśród lata, w przemyśle zwalnia się robotników masowo, albo też redukuje czas pracy do 35 godzin w tygodniu. Najgorzej pod tym względem uwydatnił się zastój w przemyśle metalowym. W województwach Poznańskim i Pomorskim niema wielkich hut żelaza, ale są poważne fabryki maszyn rolniczych, wagonów kolejowych, lokomotyw, centralnych stawideł dla stacji kolejowych, urządzeń dla cukirowni i cementowni, maszyn do obróbki drzewa i t. p. Głównymi siedzibami tych fabryk to miasta Poznań, Bydgoszcz i Grudziądz.

W tych miastach też jest obecnie najwięcej robotników bez pracy, a szczególnie rzemieślników.

Wskutek zastoju w przemyśle, pracodawcy nie reagują na wnioski o podwyżkę płac robotniczych.



Stan organizacyjny w byłej Kongresówce.

Rozwój organizacji na tamtejszym terenie pomimo wielkich wysiłków Związku Metalowców Z. Z. P. nie postąpił wiele naprzód w stosunku do ubiegłych 3 lat sprawodawczych.

Powodem do chamowania rozwoju organizacji zawodowej jest łatwowierność tamtejszych robotników w demagogię, uprawianą przez związki klasowe (P. P. S.) i komunistów, którzy mianują się jedynie obrońcami warstwy robotniczej.

Wczesna akcja przez organizację naszą w 1926 i 1927 r. w kierunku uregulowania płac podstawowych i ogólne podwyższenia minimalnych płac w hutach żelaznych Zagłębia Dąbrowskiego nie została całkowicie urzeczywistniona, gdyż element wywrotowy przy każdym wniesionych żądaniach podburzał masy robotnicze do strajku i awantur a nawet do rozbrajania Policji jak-

Ostatnią podwyżkę płac w Województwie Pomorskiem otrzymali robotnicy w wrześniu 1928 r. i pomimo znacznego wzrostu drożyzny i kilkakrotnych wniosków, w roku bieżącym panowie pracodawcy wniosków nie uwzględnili, wiedząc o tym dobrze że przy takim zastoju robotnicy strajkować nie będą. Inaczej było w ubiegłych latach, gdzie prócz paru strajków warsztatowych spowodowanych zatargami lokalnymi, większych strajków nie było, bo pracodawcy chociaż częściowo żądania robotnicze uwzględniali. To też w przeciągu ostatnich 3 lat płaca robotnicza podniosła się przeciętnie o 42 proc., to jest prawie tyle ile wynosił wzrost drożyzny. Płace robotnicze w przemyśle i handlu jednakże są bardzo dalekie od tak zwanego minimum egzystencji. Wywalczenie płac dla robotników takich, ażeby mogli odpowiednio do stanu swego życia, mieszkać i się przyodzierać jest jednakże bardzo trudne. Ogromna ilość robotników stroni od organizacji, chodzi luzem, tak, że pracodawcy na tych właśnie się opierają i przy każdej okazji się powołują, wskazując że tylko jednostki są niezadowolone z obecnego stanu rzeczy.

to miało miejsce w roku 1927 w Dąbrowie Górniczej.

Wszystkie takie ekcesy były korzyścią jedynie dla pracodawców gdyż Rząd zamiast pośredniczyć w powstałych zatargach był zmuszony wstawiać kordony policji dla utrzymania porządku publicznego. To też stwierdzić trzeba, że w przemyśle metalowym Zagł. Dąbrowskiego są dotąd najniższe płace w stosunku do innych dzielnic Polski. Brak zrozumienia organizacji zawodowej, nadmiar sił fizycznych i brak ustawy na ochronie przedstawicielstwa robotników po fabrykach jest powodem bardzo niskich płac i złego traktowania tamtejszych robotników.

Pomimo jednak wielkich trudności stawianych naszej organizacji mamy stały wzrost członków przeważnie w ośrodkach przemysłowych jak: w Sosnowcu, Zawier-

cie i Częstochowie co świadczy o zrozumieniu robotników, że tylko przez organizację zawodową jaką jest Z. Z. P. można zdobyć lepsze warunki pracy i płacy.

* * *

Oto krótki pogląd Szanowni Druhowie naszej 3-letniej pracy. Czy Zarząd Główny wypełnił zadanie jakie mu powierzono na

ostatnim walnem zebraniu, Wy Szanowni Delegaci macie prawo w dniu dzisiejszego Walnego Zebrania rozstrzygać. Wy macie prawo żądać od nas dania obrachunku z powierzonej nam pracy. To też pozostawia my Wam naszą działalność bezwzględnej lecz sprawiedliwej ocenie. Sądźcie nas i pracę naszą surowo ale sprawiedliwie.

Szczęść Boże!

Statystyka Głównego Zarządu za rok 1926—1928.

1926 r.

Nadesłano listów	1222	Wysłano listów	1098
„ pocztówek	107	„ pocztówek	175
„ druków	102	„ druków	1640
„ paczek	16	„ paczek	349
„ telegramów	2	„ telegramów	2
Rozmów telefonicznych	1741		
razem	3190	razem	3264

1927 r.

Nadesłano listów	1437	Wysłano listów	1352
„ pocztówek	157	„ pocztówek	158
„ druków	147	„ druków	1633
„ paczek	18	„ paczek	372
„ telegramów	3	„ telegramów	4
Rozmów telefonicznych	1685		
razem	3447	razem	3519

1928 r.

Nadesłano listów	1516	Wysłano listów	1878
„ pocztówek	151	„ pocztówek	135
„ druków	137	„ druków	1027
„ paczek	16	„ paczek	404
„ telegramów	2	„ telegramów	5
Rozmów telefonicznych	1713		
razem	3435	razem	3449

Statystyka zebrań i konferencji w Wojew. Śląskiem.

	rok	1926	1927	1928
Zebrań filijnych		184	226	243
„ załogowych		93	63	51
Konferencji ogólnych i okręgowych		35	23	26
Konferencji R. Zakł. i mężów zaufania		24	34	28
Układów z pracodawcami		57	53	106
„ z władzami		31	39	146
Posiedzeń Zespołu Pracy		29	36	34
Terminów na Komisji Pojednawczej		14	23	31
„ na Sądach Przemysłowych		16	18	28
Posiedzeń Kartelu Z. Z. P.		8	10	12
	razem	501	505	705
Uzyskało pracę przez Związek		84	238	314 bezrob.

Sprawozdanie

**z okręgów Poznańskiego, Grudziądzkiego, Bydgoskiego,
Rybnickiego i Sosnowieckiego.**

	rok	1926	1927	1928
Zebrań walnych		26	31	29
„ filijnych		168	184	176
„ mężów zaufania		53	61	58
„ załogowych		51	47	62
„ delegatów robotniczych		9	11	16
Konferencji okręgowych		16	18	15
Wieców robotniczych		7	9	5
Układów z pracodawcami		31	34	29
„ z władzami		14	10	9
Terminów na sądach przemysłowych		54	60	67
„ na sądach powiatowych		14	9	11
Konferencji z innemi związkami		15	17	28
razem		458	491	495

Statystyka

okręgów Poznańskiego, Pomorskiego i Sosnowieckiego.

	rok	1926	1927	1928
Nadesłano listów		655	674	714
„ kart		29	34	40
„ druków		9	11	12
„ paczek		8	9	11
„ razem		701	728	777
Wysłano z biur listów		814	786	842
„ „ kart		46	39	58
„ „ druków		49	42	51
Umów zarobkowych zawarto		6	5	8
razem		915	872	999
Pracę przez okręg uzyskało robotników		218	171	284

Sprawozdanie z biur porady prawnej

Związku Metalowców Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Rodzaj

a) z Król. Huty

spraw.

Rok	Rentowe		Okalecz.		Kas pensyjnych odnośnie pensyjno- knapszalt.		Kas Chorych		Procede- rowe i zarobkowe		Podat- kowe		Wsparc		Cywilne, gruntowe, spadkowe, i t. d.		Karne i prywatne- karne		Wojskowe. szkolne, komunalne		Różne	
	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne	piśm.	ustne
1926 . .	69	23	15	10	14	8	9	3	18	6	26	8	16	—	12	4	6	8	4	3	9	4
1927 . .	73	24	9	12	8	6	6	10	12	6	4	7	14	—	8	4	6	14	4	2	16	11
1928 . .	58	16	2	13	18	10	11		41	6	9	4	12	—	16	—	21	6	13	7	79	3
Razem .	200	63	26	35	40	24	26	13	71	18	39	19	42	—	36	8	36	28	21	12	104	17

b) z Okręgów.

1926 . .	42	6	12	4	18	4	23	12	14	38	4	6	8	—	6	5	7	3	8	2	14	23
1927 . .	38	8	9	7	14	—	19	6	8	9	6	3	11	2	5	—	5	9	11	3	18	31
1928 . .	29	11	6	3	16	2	34	8	17	3	3	8	5	—	9	3	7	13	7	3	27	11
Razem .	109	25	27	14	48	6	77	26	39	50	13	17	24	2	20	8	19	25	26	8	59	65

Statystyka członków

Związku Metalowców Z. Z. P. za rok 1926—1928.

L. b.	Okręg	1926				1927				1928			
		Za kwartał przeciętnie				Za kwartał przeciętnie				Za kwartał przeciętnie			
		I.	II.	III.	IV.	I.	II.	III.	IV.	I.	II.	III.	IV.
1.	Król. Huta	1281	1517	1520	1596	1696	1809	1985	2236	2804	3324	3343	4778
2.	Katowice	685	615	610	803	803	820	1158	1326	1538	1586	1592	1658
3.	Mysłowice	420	410	412	388	390	389	405	404	488	536	531	549
4.	N. Bytom	538	517	517	904	635	652	694	987	1219	1342	1391	1446
5.	Tarn. Góry	321	322	532	565	520	523	542	564	572	587	589	592
6.	Rybnik	422	415	402	483	415	411	658	811	1187	1036	931	1019
7.	Poznań	1237	988	1033	1164	937	926	877	897	870	1206	1178	1179
8.	Grudziądz	389	380	522	304	394	389	382	382	398	398	389	399
9.	Bydgoszcz	560	525	488	415	467	474	522	522	562	514	533	558
10.	Sosnowiec	420	624	843	833	827	629	590	621	480	521	562	578
11.	Warszawa	1011	956	890	930	817	706	720	730	720	730	682	691
		7284	7269	7772	7985	7901	7729	8533	9480	10838	11780	11721	13447
		Do tego dochodzą bezrobotni członkowie którzy są zwolnieni od płaczenia składek				bezrobotni 3405				bezrobotni 2100			
		4320											

za rok 1926 — 1928.

[illegible]

Statystyka członków Rad Zakładowych i ich zastępców w hutach żelaza w Wojew. Śląskiem na rok 1926 — 1928.

[illegible]

U w a g i: Brak liczby głosów w niektórych hutach, w statystyce, gdyż stawianie spólnych list uzbyteczniły wybory.

na rok 1926 — 1928.

[illegible]

Statystyka Rad Zakładowych i ich zastępców

przemysłu przetwórczego w Województwie Śląskiem

na rok 1926 — 1928.

[illegible]

za rok 1926 — 1928.

Związki	Koksownia Wolfgang						Koksownia Gotthard-Orzegów						Górnośl. Centrala Gazowa W. Hajduki i Król. Huta					
	1926		1927		1928		1926		1927		1928		1926		1927		1928	
	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.	głosów	Członków R. Z. i zastęp.
Związek Metalowców Z. Z. P.	80	2		3		4		2		2	160	8		7		7		7
Chrześc. Z. Z.	—	—		—		—		—		—	—	—		—		—		—
Związek Przem. Metal. w Polsce P. P. S.	180	4		3		2		1		1	40	2		—		—		—
Christl. Gewerksch. .	—	—		—		—		4		4	80	4		—		—		—
Deutscher Metallarb.- Verband	—	—		—		—		—		—	—	—		—		—		—
Gewerkverein H. D.	—	—		—		—		—		—	—	—		—		—		—

Zestawienie

liczby Radców Zakładowych poszczególnych Związków Zawodowych
za rok 1926—1928.

Związki	Huty żelaza			Huty metalu			Koksownie			Przemysł przetwórczy			Przemysł chemiczny		
	1926	1927	1928	1926	1927	1928	1926	1927	1928	1926	1927	1928	1926	1927	1928
Związek Metalowców Z. Z. P	28—1	37—3	39—2	67—1	69—	58—	11—	12—	20—	7—	11—	11—	24—	25—	29—
Chreśc. Z. Z.	8—1	8—1	11—2	5—	7—1	14—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Związek Przemysł. Metal. w Polsce - P. P. S.	6—1	13—	13—	7—	3—	—	5—	4—	4—	—	—	—	6—	6—	—
Christl. Gewerksch.	10—1	18—1	16—2	7—	12—	16—1	5—	4—	4—	—	—	—	—	—	—
Deutscher Metallarb.-Verband	34—1	26—1	22—1	—	—	—	—	—	—	10—	8—	6—	—	—	—
Gewerkverein H. D.	7—1	7—	6—	2—	2—	3—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Zestawienie członków Rad Zakładowych

poszczególnych Związków Zawod. wszystkich gałęzi przemysłu za rok 1926—1928.

Z w i ą z k i	1926	1927	1928
Związek Metalowców Z. Z. P. . . .	137—2	154—3	157—2
Chrześc. Z. Z.	13—1	16—2	25—2
Związek Przem. Metal. w Polsce . .	24—1	26—	24—
Christliche Gewerkschaften	21—	34—1	36—3
Deutscher Metallarbeiter-Verband . .	43—1	34—1	28—1
Gewerkverein Hirsch-Dunker	9—	9—	9—

Drukowano „Wzajemnej Pomocy“ za rok 1926—1928.

rok	I.	II.	III.	VI.	razem
1926	24,900	25,500	26,400	29,097	105,897
1927	29,800	30,000	29,500	28,920	118,220
1928	31,818	35,500	37,400	39,800	144,518

368,635

Zestawienie zarobków robotniczych Wojew. Śląskiego.

I. Huty żelaza

Na dniówkę	Podstawowy zarobek robotników akordowych.							Zarobek robotników niepracujących w akordzie				
	grupa a	b	c	d	e	dodatek domowy	dodatek na dzieci	grupa a	b	c	d	e
1. października 1926 r.	5,80	5,60	5,00	4,40	4,10	0 14	0,22					
1. grudnia 1926 r.	6 10	5,90	5,30	4 60	4,30	"	"					
1. czerwca 1927 r.	6,10	5,90	5,30	4,60	4,30	"	"	7,10	6,90	6,20	5,50	5,10
1. października 1927 r.	6,40	6,20	5,55	4,85	4,50	"	"	7,40	7,10	6,45	5,75	5,30
1. lipca 1928 r.	6,40	6,20	5,55	4,85	4,50	"	"	8,55	8,20	7,55	6,85	6,35

II. Huty metalu

	grupa a	b	c	d	e	dodatek domowy	dodatek na dzieci
1. października 1926 r.		5,90	5,70	5,10	4,60	4,20	0,14 0,22
1. grudnia 1926 r.		6 30	6,00	5,40	4,90	4,50	" "
1. października 1927 r.		6,96	6,65	5,99	5,44	5,00	" "
1. lipca 1928 r.		7,40	7,10	6,40	5,80	5,30	" "

III. Przemysł przetwórczy

	Robotnicy akordowi							Robotnicy nie pracujący w akordzie				
	grupa a	b	c	d	e	dodatek domowy	dodatek na dzieci	grupa a	b	c	d	e
1. października 1926 r.	5,76	5,60	5,04	4,40	4,00	0,15	0 25					
15. grudnia 1926 r.	6,08	5,92	5,28	4,62	4,24	"	"					
1. lipca 1927 r.	6,08	5,92	5,28	4,62	4,24	"	"	7,08	6,82	6,18	5,52	5,04
1. października 1927 r.	6,40	6,24	5,60	4,88	4,48	"	"	7,30	7,14	6,50	5,78	5,28
1. lipca 1928 r.	6,80	6,64	6,02	5,20	4,72			7,80	7,54	6,92	6 10	5,52

IV. Zarobki robotników komunalnych.

	grupa I.	II.	III.	dodatek domowy	dodatek na dzieci	
1. listopada 1926 r.	6,26	6,16	6,08	0,20	0,35	Taryfa zarobkowa jest podzielona na 13 grup. Oprócz zarobku podstawowego otrzymują poszczególne grupy dodatek od 7 do 15% Węgla deputatowego nie otrzymują.
1. lutego 1927 r.	7,08	7,00	6,72	"	"	
1. lipca 1927 r.	7,20	7,12	7,04	"	"	
1. listopada 1927 r.	7,76	7,68	7,60	"	"	
1. czerwca 1927 r.	8,08	8,00	7,92	"	"	

Wskaźnik drożyzniany za rok 1926–1928 w Woj. Śląskiem.

Koszta utrzymania rodziny pracowniczej (5 osób).

Miesiąc	1926		1927		1928	
	Koszta utrzymania	wzrost lub zmniejsza	Koszta utrzymania	wzrost lub zmniejsza	Koszta utrzymania	wzrost lub zmniejsza
Styczeń . . .	157,32 zł	— 5,44%	193,34 zł	+ 1,35%	201,01 zł	— 2,62%
Luty . . .	156,39 „	— 0,59%	198,00 „	+ 2,35%	196,30 „	+ 0,28%
Marzec . . .	157,95 „	+ 0,99%	196,99 „	— 0,51%	198,05 „	+ 0,88%
Kwiecień . .	167,03 „	+ 5,75%	203,59 „	+ 3,35%	205,57 „	+ 3,00%
Maj	178,43 „	+ 6,82%	204,83 „	+ 0,61%	203,37 „	— 1,07%
Czerwiec . .	174,41 „	— 2,25%	205,29 „	+ 0,22%	200,97 „	— 1,18%
Lipiec . . .	174,30 „	— 0,06%	205,74 „	+ 0,25%	206,13 „	+ 2,56%
Sierpień . .	174,22 „	— 0,04%	205,98 „	+ 0,12%	201,17 „	— 2,40%
Wrzesień . .	174,02 „	— 0,10%	198,52 „	— 3,62%	199,91 „	— 0,62%
Październik .	180,11 „	+ 3,49%	200,25 „	+ 0,29%	198,81 „	— 0,56%
Listopad . .	189,20 „	+ 5,05%	203,67 „	+ 1,70%	198,77 „	— 0,02%
Grudzień . .	190,89 „	+ 0,89%	201,01 „	— 1,31%	198,77 „	— 0,0%

Wyżywienie, oświetlenie, opał, bielizna, odzież i obuwie.

Dodatki dla monterów zatrudnionych przy montażu.

Monterzy	D z i e n n i c e							
	S a m o t n i				Ż o n a c i			
	1. paźdz. 1926 r.	15. grudn. 1926 r.	1. paźdz. 1927 r.	1. lipca 1928 r.	1. paźdz. 1926 r.	15. grudn. 1926 r.	1. paźdz. 1927 r.	1. lipca 1928 r.
w miejscu . .	0,43	0,45	0,47	0,50	0,43	0,45	0,47	0,50
do 10 km. . .	1,45	1,52	1,60	2,50	1,62	1,70	1,79	1,90
od 10 do 20 km. .	2,05	2,15	2,26	3,50	2,22	2,33	2,45	2,60
„ 20 „ 30 „ .	2,88	3,02	3,17	5,—	3,24	3,40	3,57	3,80
ponad 30 km.	3,61	3,79	3,98	6,50	4,22	4,42	4,63	4,90
I n n i r o b o t n i c y								
w miejscu . .	0,30	0,32	0,34	90%	0,30	0,32	0,34	0,40
do 10 km. . .	1,14	1,20	1,26	od	1,28	1,34	1,41	1,50
od 10 do 20 km. .	1,68	1,76	1,85	mon-	1,92	2,02	2,12	2,30
„ 20 „ 30 „ .	2,64	2,77	2,91	terów	3,12	3,28	3,44	3,70
ponad 30 km.	3,42	3,59	3,77		3,85	4,04	4,24	4,50

Bilans Związku Metalowców Z. Z. P.

Obrachunek za rok 1926.

Dochód.	zł	gr
Pozostałość w kasie z roku	—	—
Składki członków	71.200,31	
Składki wstępne	2.696,50	
Składki dobrowolne na strejk	—	
Zwrot wsparć	50,—	
Zaliczki od Zarządu Centralnego	—	
Dochód z domu	19.190,06	
Inne dochody	7.577,95	
	<u>100.714,82</u>	

Zestawienie.

	zł	gr
Dochód	100.714	zł 82 gr
Rozchód	98.634	zł 31 gr
Wysłano % do Zarządu Centraln.	(3.694	zł 84 gr)
Pozostaje plus	2.080	zł 51 gr

Rewizorzy kasy:

Józef Skwara.

Emanuel Tomaszewski.

Zarząd:

Pietrzak.

Walecki.

Kandora.

Rozchód.	zł	gr
Procent od składek	11.888,31	
Obrona prawna i sekretariaty	25.102,98	
Wsparcie podczas choroby	—	
Wsparcie pośmiertne	1.085,10	
Wsparcie na strejk	3.532,20	
Wsparcie na brak pracy	8.568,90	
Podróże i przeprowadzki	—	
Druki organów związków	5.152,61	
Druki agitacyjne	431,50	
Agitacja i zebrania	6.091,94	
Pensje urzęd. i pom. biur.	20.312,80	
Walne zebrania i konferencje	4.355,14	
Koszta sądowe	118,35	
Sprzęty i biblioteka	414,15	
Portorja i ekspedycja	476,26	
Kom., opał, światło i zabezp. biur	2.322,56	
Materiały piśmienne	—	
Abonament gazet	355,17	
Ubezpieczenia urzędników	3.200,53	
Rewizje kasy	164,50	
Koszta badań lekarskich	—	
Telefon	773,87	
Wydatki biurowe	308,08	
Wysłano % do Zarządu Centralnego	3.694,84	
Inne rozchody	284,52	
	<u>98.634,31</u>	

Bilans Związku Metalowców Z. Z. P.

Obrachunek za rok 1927.

Dochód.		Rozchód.	
	zł gr		zł gr
Pozostałość w kasie z roku	2.080,51	Procent od składek	17.821,87
Składki członków	108.962,44	Obrona prawna i sekretariaty	29.965,70
Składki wstępne	4.435,50	Wsparcie pośmiertne	1.289,10
Inne dochody	13.162,92	Wsparcie na strejk	45,60
		Wsparcie na brak pracy	1.029,85
	129.927,07	Druki organów związków	6.483,55
		Druki agitacyjne	1.147,30
		Agitacja i zebrania	6.518,78
		Pensje urzędników i pomoc biurowa	23.999,30
		Walne zebrania i konferencje	3.426,28
		Koszta sądowe	248,20
		Sprzęty i biblioteka	177,60
		Portorja i ekspedycja	579,35
		Kom., opał, światło i zabezp. biur.	2.260,96
		Abonament gazet	426,15
		Ubezpieczenia urzędników	3.416,47
		Rewizje kasy	322,50
		Telefon	694,62
		Wydatki biurowe	239,25
		Wysłano % do Zarządu Centralnego	5.669,89
		Inne rozchody	3.893,58
			109.655,93

Zestawienie.

	zł gr
Dochód	129.927,07
Rozchód	109.655,93
Pozostaje nadwyżki	20.271,14

Komisja Rewizyjna.

Rewizorzy kasy:

Józef Skwara. Em. Tomaszewski. Franciszek Greif.
Jan Olszówka. Michał Nowak.

Zarząd.

Jan Pietrzak, Ignacy Kandora, Walecki,
prezes. sekretarz. skarbnik.

Obrachunek za rok 1928 r.

Dochód.

Pozostałość w kasie z roku 1927	20.271,14 zł.
Składki członków	183.864,73 „
Składki wstępne	5.523,50 „
Dochód z domu	772,60 „
Inne dochody	3.352,44 „
	213.784,41 zł.

Rozchód.

Procent od składek	29.355,82 zł.
Obrona prawna i sekretarjat	34.780,26 „
Wsparcie pośmierne	1.389,90 „
„ na strejk	104,75 „
„ na brak pracy	1.440,90 „
Druki organów związków	7.342,05 „
Druki agitacyjne	1.604,75 „
Agitacja i zebrania	7.050,97 „
Pensje urzęd. i pomoc. biur.	30.474,25 „
Walne zebrania i konferencje	3.739,08 „
Koszta sądowe	359,25 „
Sprzęty i biblioteka	307,05 „
Portorja i ekspedycja	865,61 „
Kom., opał, światło i zabezp. biur	3.041,82 „
Abonament gazet	477,65 „
Ubezpieczenia urzędników	5.723,26 „
Rewizje kasy	413,90 „
Telefon	1.170,21 „
Wydatki biurowe	650,90 „
Wysłano % do Zarz. Centralnego	9.469,39 „
Inne rozchody	5.652,05 „
	145.413,82 zł.

Zestawienie.

Dochód	213.784,41 zł.
Rozchód	145.413,82 „
Pozostaje saldo	68.370,59 zł.

Za zgodność:

Komisja Rewizyjna:

(—) Józef Skwara. (—) M. Nowak. (—) Em. Tomaszowski.
(—) Franc. Greif. (—) Olszówka Jan.

Za Zarząd Główny:

(—) Pietrzak. (—) Kandora. (—) Walecki.

Zestawienie przychodu i rozchodu oraz wykaz wypłaconych wsparć z kasy Związkowej od 1910 r.

Rok	Dochód	Rozchód	Wsparcie na chorobę	Wsparcia strefkowe	Wsparcia na bezrobocie	Wsparcie pośmiertne	Przepró- wadzki i podróże	Sekr. i obrona prawna	Badania lekarskie	Koszta sądowe
1910	101 578,91	71 421 52	17 020,85	3 331,80	5 283,55	4 518,—	1 093,60	2 617,30	20,—	2 788,46
1911	116 433,20	89 596,16	23 975,13	3 538 25	4 656,71	4 949,60	764,60	3 227,33	86,35	1 092,39
1912	152 760,92	106 131,22	28 241,80	3 702,78	4 702,78	5 740,—	1 906,93	6 977,88	137,—	1 293,59
1913	160 487,30	142 005,32	31 521,62	18 350,95	9 471,48	5 857,82	2 563,82	6 679,56	129,65	3 915,06
1914	114 683,79	97 924,37	30 922 98	1 269,22	9 759,88	6 645,50	748,60	6 948,95	492,44	857,55
1915	39 013,16	37 281,50	8 134,82	—	578 80	4 298,90	229,22	4 738,40	149,71	48,—
1916	35 270 68	33 269,80	5 405,97	247,99	154,70	5 449,10	53,55	2 978,25	—	—
1917	73 358,94	47 645,85	6 282 60	—	376,91	6 882,50	87,08	2 844,10	—	2,40
1918	149 561 20	92 468,03	15 474,94	1 119,80	634,15	8 128,85	3 4,70	12 122,64	36,51	17,40
1919	1 521 165,90	750 571,77	56 022,24	34 777,73	63 860,—	16 377 20	4 373,15	4 692,81	315 76	68,09
1920	3 153 415,72	2 307 081,66	137 809,29	273 924 45	75 075,38	17 069,40	35 165,58	274 173,19	—	293,80
1921	10 453 291 92	9 264 488,75	395 950,77	8 587 351,97	322 124,15	58 956,40	213 421,40	471 321,20	296,76	2 305,35
1922	49 930 181,89	39 884 803,48	1 074 030,	2 849 824,—	312 650,70	127 541,—	277 366,46	2 830 923,80	—	228 231 62
1923	11 315 365 655,06	7 376 135 399,99	30 168 007,15	1 026 400,	12 489 726,—	32 445 160,—	194 306,—	2 254 965 594,—	—	1 086 482,—
I półr. 1924	161 427 710 829,07	113 174 669 579,—	3 094 800,—	3 154 230 000,—	19 375 160 000,—	1 097 290 000,—	—	22 070 487 090,—	—	260 716 000,—
II. półr. 1924	zł gr 60 169,15	zł gr 78 027,97	— —	zł gr 53,—	zł gr 25 540,63	zł gr 834 85	— —	zł gr 16 026,89	— —	zł gr 2,25
1925	92 809,73	100 797,64	— —	15,—	7 438,45	1 170,80	— —	29 864 48	— —	2 511,25
z domu	22 616,13									
1926	100 714,82	98 634,31	— —	3 532,20	8 568 90	1 085,10	— —	25 192 98	— —	118,35
1927	129 927,07	109 655,93	— —	45,60	1 029,85	1 289,10	— —	29 965,70	— —	248,20
1928	213,784,41	145 413,82	— —	104,75	1 440,90	1 389,90	— —	34 790,26	— —	359,25

Zestawienie dochodu i rozchodu za rok 1926/28.

Rok 1926

Dochód	100 714,82 zł
Rozchód	98 634,31 zł
Saldo	2 080,51 zł

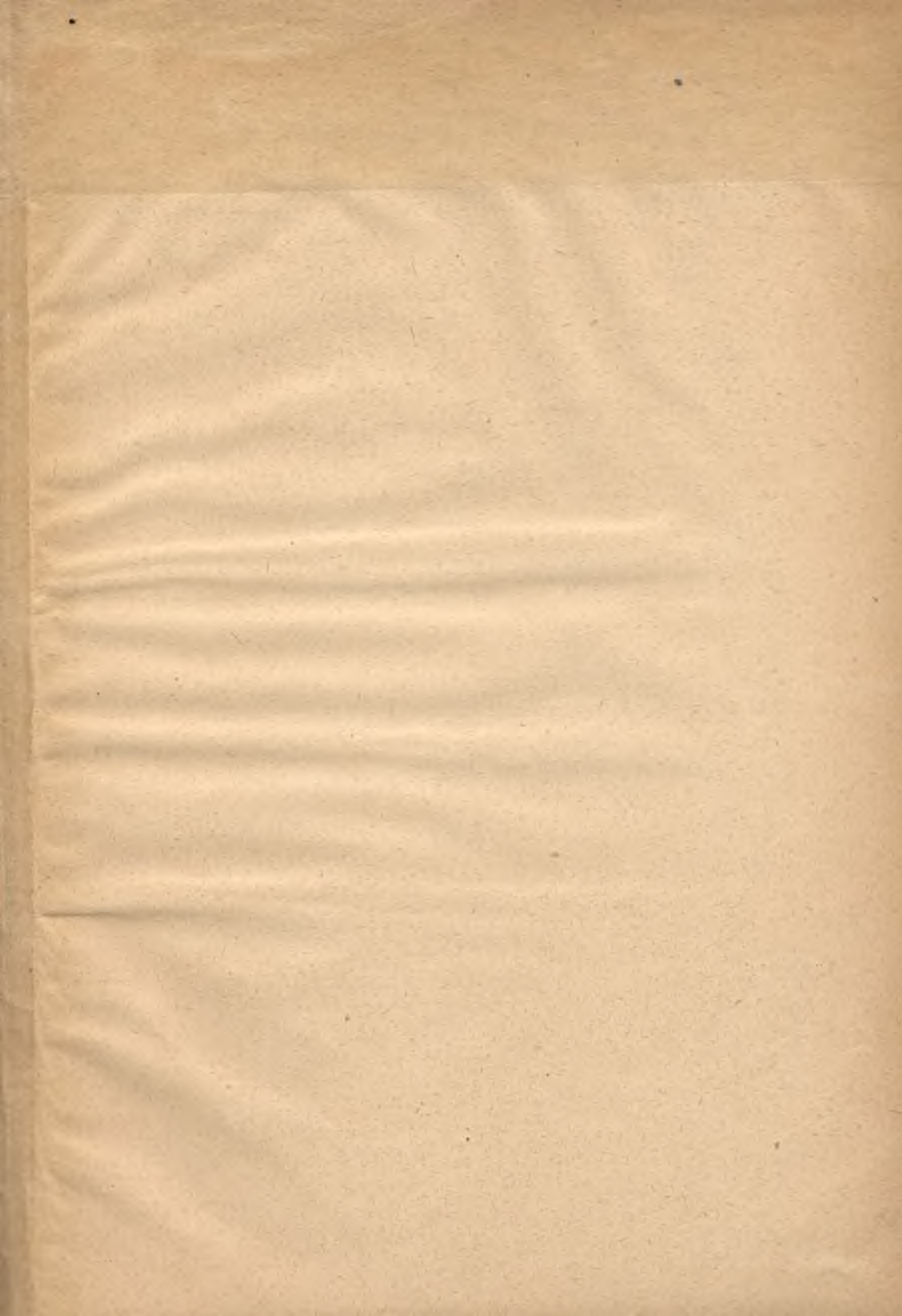
Rok 1927

Dochód	129 927,07 zł
Rozchód	109 655,93 zł
Saldo	20 271,14 zł

Rok 1928

Dochód	213 784,41 zł
Rozchód	145 413,82 zł
Saldo	68 370,59 zł











Biblioteka Śląska w Katowicach
ID: 0030000712202



II 21721/1926/1928

SL